

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 20 MAJA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 137

Marsz. Śmigły-Rydz o zjednoczeniu narodu

„Dam Wam żołnierską radę: musicie mieć poczucie realizmu i dużo optymizmu”

Warszawa, 19 maja.

(Pat) — Dziś rozpoczęła się sesja rady naczelnej O. Z. N., podczas której p. Marsz. Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Państwo!

Nawiązując do słów gen. Skwarczyńskiego, muszę stwierdzić, że przybyłem do Was nie tylko dla przyjemności, ale i z poważnego poczucia obowiązku. Dlaczego? Niejednokrotnie już w tej materii mówiłem, wobec tego dziś powiem krótko.

Szanowni państwo! — PRZED WOJNĄ JEST POKÓJ. KAŻDY OKRES POKOJU KONCZY SIĘ WOJNĄ.

Jest to reguła, która jest stwierdzona do świadectwem krwi, tragediami narodów w ciągu tysiącleci.

Chciałbym zobaczyć człowieka, któryby twierdził, że dziś właśnie żyjemy w epoce, która ma znamiona wyraźnie wskazujące, że ta reguła stała się anachronizmem, że przestała istnieć.

Nie chcę nikogo straszyć wojną

nie chcę się bawić w prorocтва, będę ostrożny i powiem jedno: ja mniemaniu, że ta reguła, stwierdzona przez tysiąclecia, przestaje obowiązywać, wierzyć nie mogę i wierzyć nie mam prawa.

Dlatego też nie jest dla mnie rzeczą

obojętną, jak społeczeństwo nasze — jak naród nasz żyje w czasie pokoju. Nie jest dla mnie rzeczą obojętną, czy społeczeństwo żyje pod hasłem skoordynowanego wysiłku, harmonijnej współpracy, czy też pod sztandarem wiecznej i nie kończącej się niezgody i gderliwego pieniactwa.

Ideologia i cele Obozu Zjednoczenia Narodowego według mego rozumienia żołnierskiego i obywatelskiego są dobre, są słuszne, są zbawienne i według mego rozumienia, konieczne dla Polski.

Dlatego — jak stwierdziłem tu na początku — przychodzę do Was dziś i z przyjemnością i w poczuciu obowiązku.

Jakąż wam dać radę? Dam wam żołnierską radę — prostą; oto, że

musicie mieć dużo poczucia realizmu, dużo trzeźwości w osądzie rzeczywistości, a równocześnie dużo optymizmu.

Ten trzeźwy realizm powie wam i musi wam powiedzieć, że macie jeszcze przed sobą bardzo dużo trudności, bardzo dużo przeszkód, które musicie zwalczyć. W tak miłym towarzyskim gronie, po przyjacielsku na ucho, musimy sobie powiedzieć, że hasło zjednoczenia narodowego, zdawałoby się tak popularne, z taką radością przyjęte przez szerokie masy naszego społeczeństwa, przy bliższym rozejrzeniu się, przy zbadaniu, w jaki sposób jest ujmowane — ukazuje

pewien szczególny objaw — mianowicie, że aby odpowiedzieć tym pojęciom różnorodnym, trzeba mieć tyle barw dla zjednoczenia narodowego, że napewno ilość barw tęczy nie wystarczyłaby.

Aby odpowiedzieć pojęciom i pragnieniom, bardzo często ukrywanym, która przy takiej, czy innej sposobności, dają się zauważyć, wydobywają się przy takiej, czy innej okazji, trzeba chyba stworzyć wiele Obozów Zjednoczenia Narodowego, aby zadowolić wszystkich.

A wiadomo — to można z całą pewnością przepowiedzieć, — że one, w tej ilości istniejąc obok siebie, dopiero pokazałyby, co to jest

nie zjednoczenie narodowe, a generalna wojna.

Napewno nie jeden z rzekomych entuzjastów zjednoczenia narodowego wie dy właśnie, kiedy się zjednoczenie realizuje — chłodnie, bo cóż się okazuje — okazuje się, że to zjednoczenie nie na jego podwórku się realizuje, że ma się realizować nie podług jego miary.

Tu trzeba sobie powiedzieć, że niejednokrotnie zarzucane bywa samo wystąpienie z hasłem zjednoczenia. Wystarczy że ten, nie kto inny, z tym hasłem wystąpi, aby już powstały zarzuty. Zarzuty ciężkie, tym cięższe, jeśli chce on swoje hasło realizować, jeśli rzetelnie go rozumie i tej rzetelności od innych wymaga,

w związku ze zjednoczeniem narodowym, jeśli raz wreszcie chce zadać kłam tej opinii, temu osądowi tak smutnemu, wypowiedzianemu przez królową Marię Ludwikę o Polsce, że

Polska to jest wspaniałe królestwo, którego nie doceniają sami Polacy, niweczają je przez wolność nie okiełznaną porządkiem.

Szanowni państwo! Refleksyj, dyktowanych trzeźwością i realizmem, można by wypowiadać dużo. Nie chcę tego kontynuować, bo nie chcę osłabiać drugiej części mej rady, odnoszącej się do optymizmu.

Panie generale, szanowni państwo! Dziękuję państwu za Waszą ofiarną pracę, bo praca publiczna u nas — być może i gdzieindziej, ale u nas napewno — wymaga ogromnego samozaparcia się i ogromnego poświęcenia, o ile jest rzetelnie wypełniana i rzetelnie pomyślana.

Dziękując Wam za tę pracę z całego serca,

ZYCZE WAM OPTYMIZMU

i wierzę, że Wasz wielki cel, który jest wielkim jednoczeniem dla Polski — wypełnicie.

Przemówienie szefa O.Z.N. generała Skwarczyńskiego zamieszczamy na stronicy 2-ej.

Statut narodowościowy w Czechosłowacji

ma być ogłoszony w dniu dzisiejszym. — Niemcy wysuwają obecnie nowe żądanie zastąpienia statutu plebiscytem

Praga, 19 maja.

Według wiadomości, pochodzących ze źródeł półurzędowych, opracowany przez komitet polityczny ministrów statut narodowościowy będzie ogłoszony w dniu jutrzejszym.

Do Pragi oczekiwany jest przyjazd przywódców wszystkich grup mniejszościowych, z którymi rząd po ogłoszeniu statutu narodowościowego zamierza wszcząć rokowania. Z Užhorodu wyjechała do Pragi delegacja Rusi podkarpackiej, która wiezie specjalny memoriał, zawierający żądanie autonomii terytorialnej oraz skorygowania granicy pomiędzy Słowacją i Rusią podkarpacską w sensie przyłączenia kilku gmin do Rusi.

Henlein również ma przybyć jutro do Pragi. — W ten sposób dzień jutrzejszy może stać się przełomowym w sytuacji politycznej Czechosłowacji.

Berlin, 19 maja.

(Pat) — Korespondent praski „Berliner Tageblatt” dowiaduje się, że rada państwowa ustaliła wreszcie już brzmienie statutu narodowościowego. Jak słychać, statut ten ma być obecnie przedstawiony do zaopiniowania posłom W. Brytanii i Francji. — Jednocześnie rozprawy mają być przedkładać przedstawicielami poszczególnych ugrupowań narodowościowych.

Zdaniem korespondenta „Berliner Tageblatt”, koła niemieckie nie przywiązują do statutu większego znaczenia i

obecnie wysuwają nowe żądanie zastąpienia statutu plebiscytem.

Zauważyć należy, że po raz pierwszy w prasie niemieckiej wysunięty jest po-

myśl rozwiązania kwestii Niemców sudeckich w drodze plebiscytu.

Rzym, 19 maja.

(Pat) — Włoskie koła miarodajne,

zainterpelowane na temat stanowiska Włoch wobec kwestii sudeckiej, ponownie stwierdziły, że kwestia ta jest dla Włoch obojętna.

Delegacja Słowaków z Ameryki przybywa do Gdyni

Przywozi ona ze sobą oryginał umowy pittsburskiej, która gwarantowała Słowakom autonomię

Warszawa, 19 maja.

Jak donosiliśmy już kilkakrotnie, na pokładzie statku „Batory”, przybywa do Gdyni w dniu 26 bm. delegacja Słowaków z Ameryki, wioząca ze sobą oryginał t. zw. umowy pittsburskiej, zawartej w 1917 roku, w Pittsburgu w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. przez przebywających na emigracji

działaczy czeskich i słowackich. F.

Jak wiadomo, autonomistyczny ruch słowacki kierowany przez ks. Hlinkę i pos. Sidora wysuwa zarzut pod adresem Czechów złamania umowy pittsburskiej.

W Gdyni odbędzie się w dniu 26 b. m. uroczyste powitanie Słowaków z Ameryki przez Słowaków przybyłych z

Czechosłowacji z dr. Sidorem na czele oraz licznych działaczy polskich, którzy przez udział w uroczystościach słowackich w Gdyni będą chcieli zadokumentować sympatię pewnych kół politycznych polskich wobec słowackiego ruchu autonomistycznego.

Z Gdyni delegacja Słowaków z Ameryki wraz z delegatami, przybyłymi po nich z Czechosłowacji uda się do Bratislawy, gdzie na tle uroczystości przyjęcia przez Słowaków oryginału umowy pittsburskiej, odbędzie się wielka manifestacja na rzecz odzyskania przez Słowaków autonomii w ramach państwa czechosłowackiego.

Przywódca Słowaków u min Becka

Warszawa, 19 maja.

Do Warszawy przybył z Bratislawy dr. Karol Sidor i był przyjęty przez p. min. Becka.

Dr. Sidor jest posłem do parlamentu czechosłowackiego i przywódcą słowackiego ruchu autonomistycznego, zdradzającego wielkie sympatie dla Polski.

W obronie obywateli polskich

wydane mają być zarządzenia odwetowe w stosunku do Czechów w Polsce

Warszawa, 19 maja.

Wśród obywateli polskich, zamieszkałych w Czechosłowacji, budzi rozgoryczenie stanowisko władz czesko-słowackich wobec tych obywateli, którzy powracają do Polski po odbyciu służby wojskowej. Władze czeskie pod pozorem, iż następuje w takich wypadkach przerwa w stałym pobycie obywatela polskiego w Czechosłowacji — odmawiają zezwole-

nia na pracę i rujną ją częstokroć w ten sposób byt wielu rodzin, zamieszkałych od dziesiątków lat w Czechosłowacji.

Jak się dowiadujemy, negatywne stanowisko strony czeskiej zmusza władze polskie do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji w stosunku do obywateli czechosłowackich, zamieszkałych w Polsce. —

Anglia pośredniczy między Rzymem a Paryżem

Ambasador brytyjski u min. Ciano. — Rokowania francusko-włoskie przerwane

Rzym, 19 maja. Ambasador brytyjski w Rzymie został przyjęty przez włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano, z którym odbył dłuższą rozmowę.

W kołach politycznych utrzymują, że przedmiotem tej konferencji były trudności, które powstały w rokowaniach francusko-włoskich. Dyplomacja angielska zabiega usilnie o usunięcie przeszkód i o przyspieszenie biegu rokowań pomiędzy Paryżem i Rzymem.

Rzym, 19 maja. (PAT). Koła francuskie informują, że ambasador brytyjski w Rzymie Lord Perth, który wczoraj konferował z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, odbył bezpośrednio po tej konferencji rozmowę z francuskim charge d'affaires p. Blondelem.

Przedmiotem obu tych rozmów miała być sytuacja stworzona przez genueską mowę Mussoliniego, dotyczącą stosunków francusko-włoskich oraz wojny domowej w Hiszpanii.

Zdaniem wspomnianych kół francuskich w obecnych konferencjach lorda Perth można dopatrywać się akcji mediacyjnej Anglii, dążącej do usunięcia nieporozumienia pomiędzy Francją a

Włochami. Wyniki rozmów z amb. Perthem zostały przez p. Blondela natychmiast zakomunikowane rządowi francuskiemu.

Londyn, 19 maja. (PAT). Agencja Reutersa komunikuje: W Londynie panuje poważne zaniepokojenie z powodu nikłych postępów w rokowaniach francusko-włoskich, przy puszczeniu na tie kwestii hiszpańskiej.

Obawiają się, iż może to spowodować opóźnienie ewakuacji ochotników z Hiszpanii, a zatem — odroczenie wejścia w życie układu włosko-brytyjskiego.

Lord Plymouth odbył dziś z ambasadorem Grandim rozmowę w sprawie procedury ewakuacji ochotników.

Paryż, 19 maja.

(PAT). Prasa paryska stwierdza dziś wyraźnie, że rokowania francusko-włoskie są przerwane. Sytuacja od poniedziałku nie uległa żadnej zmianie, to znaczy, że rząd francuski przez swego charge d'affaires zaproponował rządowi włoskiemu program szczegółowy rozmów i że włoski minister spraw zagranicznych Ciano formalnie program ten w dalszym ciągu studjuje.

Dotychczas Paryż nie otrzymał żadnej odpowiedzi, która wyrażała stanowisko i poglądy rządu włoskiego na zaprojektowany przez Francję program rozmów.

Natomiast jeśli chodzi o istotną sy-

tuację, to poza tą kwestią oczekiwanej odpowiedzi, niezaprzeczalnym faktem jest, iż charge d'affaires francuski w Rzymie pomimo zgłaszania się już w poniedziałek o rozmowę z hr. Ciano, dotychczas tej rozmowy odbyć nie mógł.

Natomiast w ciągu srody odbyła się rozmowa między ambasadorem Anglii i hr. Ciano, która przyjęta została przez prasę francuską z pewną ulgą i zadowolaniem.

Rozmowę potraktowano jako inicjatywę Anglii, która stara się w miarę możliwości odgrywać rolę pośredniczącą w rozmowach Paryż — Rzym.

Ministrowie angielscy w ambasadzie włoskiej

na wielkim przyjęciu z okazji drugiej rocznicy założenia imperium

Rzym, 19 maja.

(PAT) Donoszą z Londynu: Celem uczczenia drugiej rocznicy założenia imperium, ambasador Grandi wydał wczoraj przyjęcie, na które przybyło 2.000 osób, w tym wszyscy członkowie rządu

angielskiego, korpus dyplomatyczny i wysocy komisarze dominionów.

Parlament reprezentowany był przez 300 członków izb. Opinia włoska upatruje w tym przyjęciu wymowny dowód przyjaznych stosunków włosko-angielskich.

Lawrye Tadne
białe zęby zapewnia

Chlorodont
PASTA DO ZĘBÓW

Milion Żydów ma osiedlić się w Palestynie?

Wniosek w Izbie Gmin w sprawie przyspieszenia kolonizacji żydowskiej

Londyn, 19 maja.

Zgodnie ze swym oświadczeniem w Manchesterze, konserwatywny komandor Oliver Locker-Lampson zakomunikował pranie, że zebrał już większą liczbę podpisów członków Izby Gmin pod swym wnioskiem, zmierzającym do uaktywnienia polityki brytyjskiej na terenie palestyńskim.

Projekt Locker-Lampsona przewiduje akolonizowanie najmniej pół miliona Żydów na terytorium Transjordanii i poważne wzmocnienie elementu żydowskiego w samej Palestynie, gdzie — jak Locker-Lampson oświadczył — bez

wielkich trudności skolonizować można najmniej milion Żydów.

W umotywowaniu wniosku Locker-Lampsona powiedziane jest, że przyspieszenie kolonizacji żydowskiej w Palestynie leży w żywotnym interesie Anglii, szczególnie ze względu na coraz wyraźniejsze tendencje polityki niemieckiej do zbliżenia się do Morza Śródziemnego.

Zwycięstwo tych tendencji zagroziłoby także Kanałowi Sueskiemu, którego skuteczną obronę leży w Palestynie. — Locker-Lampson sądzi, że jego wniosek

wejdzie pod obrady Izby Gmin.

Jerozolima, 19 maja. W pobliżu Hanitta, w bezpośrednim sąsiedztwie z granicą palestyńsko-libańską, terocyści arabscy ostrzeliwali dziś robotników żydowskich, zajętych przy budowie ogrodzenia z drutu kolczastego wzdłuż północnej granicy Palestyny. Żydowska policja pomocnicza odparła terrorystów. Ofiar nie było.

Na szosie Jerozolima — Tel-Awiv policja starła się dziś z bandą terrorystów arabskich, którzy usiłowali zerwać most. Kilku terrorystów zostało zatrzymanych.

Sprzedaz i kupno majątków żydowskich w Austrii

odbywać się może tylko za zezwoleniem władz. — Specjalna centrala zakupu majątków żydowskich

Wiedeń, 19 maja.

(PAT). Namiestnik Austrii Seyss Inquart oraz gauleiter Buerckel wydali rozporządzenie, regulujące sprawę sprzedaży majątków żydowskich.

Sprawa rejestracji majątków żydowskich przekazana została austriackiemu ministerstwu handlu.

Ministerstwo to powoła do życia specjalną centralę, która zajmować się będzie sprawą zakupu majątków żydowskich. Centrali tej przydzielone zostanie ciało doradcze, składające się z przedstawicieli przemysłu, handlu, rzemiosła, rolnictwa, banków i wogóle wszelkich dziedzin gospodarczych. Kierownictwo tej centrali podlegać

będzie specjalnemu komisarzowi państwowemu do spraw gospodarki prywatnej, którym zamianowany został inż. Rapelsberger.

Odtąd wszelkie próby bezpośrednio go zakupu lub przelewu praw własności żydowskiej bez pozwolenia wspomnianej centrali będą surowo karane.

Porażka nacjonalistów w Afryce Południowej

Zwolennicy „podejrzanych teorii rasowych” bez mandatu do parlamentu

Johannesburg, 19 maja.

Pierwsze wyniki odbytych wczoraj powszechnych wyborów do parlamentu Unii Południowo-Afrykańskiej świadczą o pełnym zwycięstwie United Party, na czele której stoją obecny premier Unii, Herzog i minister sprawiedliwości generał Smuts.

Partia antysemitcka, kierowana przez d-ra Malana „Nationalist Party”, ponio-

ła porażkę, i jak wynika z ogłoszonych dotychczas danych, obejmujących połowę wszystkich okręgów mandatowych, nie zdobyła ani jednego mandatu.

Dzisiejsza „Cape Times” (Cape Town) stwierdza, że wybory zadaly „decydujący cios podejrzanej propagandzie rasowej ultra-nacjonalistów”.

Unia Południowo-Afrykańska jest

pod względem obszaru czterokrotnie większa od Polski — zajmuje 1,2 miliona km. kw. Ten olbrzymi obszar zamieszkały jest zaledwie przez 7 milionów osób, a z tej liczby tylko 2 miliony należy do rasy białej i posiada prawa wyborcze.

W roku 1934 nastąpiło połączenie dwóch partii politycznych — partii południowo-afrykańskiej i partii nacjonalistycznej. Przywódcy obu partii, generał Hertzog i generał Smuts wspólnie utworzyli rząd, sprawując łącznie kierownictwo zjednoczonej partii rządowej. Dwie partie opozycyjne stanowią — partia narodowo-socjalistyczna, wzorowana ściśle na hitlerzyźmie niemieckim oraz partia dominialna, która domaga się ściślejszego zespolenia Południowej Afryki z metropolią t. j. Anglią.

Nie wolno wynajmować pokoi Żydom na obszarze w. m. Gdańska

Gdańsk, 19 maja. (Tel. wł.).

Władze Wolnego Miasta Gdańska wydały wczoraj zarządzenie, mocą którego zabroniono urzędnikom na obszarze całego terenu wynajmowania miesz-

kań w domach żydowskich oraz wynajmowania pokoi umeblowanych Żydom.

Zarządzenie to, w przededniu sezonu letniego w uzdrowiskach nadmorskich, jest bardzo charakterystyczne

Trilysin

Przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu

Zajścia antyżydowskie w Egipcie

Kair, 19 maja.

(PAT) W święta proroka Muchamada Kair był widownią nieznanymi do tej pory w Egipcie wystąpienia antyżydowskich. Rozrzucano ulotki nawołujące do bojkotu firm żydowskich, zaś w ostatnim dniu święta młodzież akademicka, przeważnie z religijnych zakładów naukowych, próbowała wtargnąć do dzielnicy żydowskiej Muski. Policja otoczyła kordonem dzielnicę i po paru uderzeniach rozproszyła demonstrantów, aresztując około 25 osób.

Józefina Baker okradziona

Zginęła jej jedna waliza

Warszawa, 19 maja.

Znana tancerka Józefina Baker, która obecnie występuje we Lwowie, zawiadomiła policję, że w Katowicach na dachu na dworcu kolejowym 40 waliz, a we Lwowie otrzymała tylko 39.

Zginęła jej jedna waliza z kostiumami wartości kilkudziesięciu tysięcy franków

Jerozolima, 19 maja.

(PAT) W związku z nieudanym puczem dr. Szaltuna, władze libańskie aresztowały w Bejrucie przeszło 70 spiskowców. Również w innych miastach republiki libańskiej dokonano licznych aresztowań osób, podejrzanych o udział w spisku i skonfiskowano znaczna ilość broni.

Japończycy zajęli po zaciętej bitwie Suczau Otwarta droga do Hankau. — Porażka armii chińskiej w rejonie kolei lunghajskiej

Tokio, 19 maja. (Pat) — Według ostatnich wiadomości z frontu, wojska chińskie dzisiaj o godz. 11-ej rano rozpoczęły ogólny odwrót od północnych i wschodnich bram Suczau. Jednocześnie **WOJSKA JAPONSKIE ZAJĘŁY PRZEWAŻNĄ CZĘŚĆ OBWAROWANEGO MIASTA.** Na większości gmachów państwowych w Suczau, powiewają już flagi japońskie. Oddziały, które wkroczyły do miasta, przewycieczają jeszcze w kilku miejscach opór drobnych grup żołnierzy chińskich. Po zdobyciu cytadeli, całe miasto właściwie znalazło się już w rękach japońskich. Na krańcach miasta zajęto lotnisko.

Pekin, 19 maja. (Pat) — Gen. Perauczi, dowodzący armią japońską w Chinach północnych, dzisiaj rano przybył do swej nowej kwatery głównej w pobliżu kolei Lunghai.

Posiedzenie rady Banku Polskiego

Warszawa, 19 maja. Dnia 19 b. m. odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego pod przewodnictwem Władysława Byrki, na którym rada wysłuchiwała sprawozdania dyrekcji i komisji rady z działalności Banku w kwietniu r. b.

Następnie rada uchwaliła przyznanie kredytu na redyskont weksli, pochodzących z rejestrowego zastawu rolniczego i kredytów zaliczkowych na sprzedaż plodów rolnych w sezonie 1938-39, w łącznej sumie 5,5 mln. złotych, czyli w tej samej wysokości co i w sezonie ubiegłym.

Ponadto rada Banku wprowadziła ułatwienia w przepisach, dotyczących udzielania kredytów gwarantowanych przez Bank Polski.

Na marginesie wydarzeń Francuzi o Henle nie

Henri de Kerillis, znany publicysta i przywódca jednego z ugrupowań prawy francuskiej, współwydawca dziennika „L'Epoque”, pisze w artykule p. t. „Manewry kieszonkowego dyktatora” co następuje o Henleinie i o jego wizycie w Londynie:

„Wysłany przez Hitlera do Londynu, aby zmącić i zmylić opinię angielską, Henlein udaje, że przybył z własnej inicjatywy, chcąc w ten sposób wykazać swoją rzekomą niezależność, a zarazem niezależność swojej partii w Czechosłowacji. Oczywiście nie tracił czasu na pukanie do drzwi londyńskich „hitlerowców” i udał się wprost do Winston'a Churchill'a, najprzenikliwszego z konserwatystów i — jak wiadomo — zdecydowanego hitlerofoba. Zażądał od niego uznania autonomii Sudetów, powołując się na przykład z Irlandią”.

„Autonomii Sudetów nie można w żaden sposób porównywać z autonomią irlandzką. Czechosłowacja, jak większość państw w Europie centralnej, jest mądrą narodowością. Po Niemcach sudeckich odeszliby od Czechosłowacji Słowacy, Węgrzy, Rusini i III Rzesza zgarnełaby bez trudu to wszystko, jak to uczyniła przed nią monarchia austro-węgierska”.

Upadek Suczau, jak donosił agencja Domei, czyni według obserwatorów wojskowych obronę Hankau niemożliwą, dlatego należy oczekiwać

OPUSZCZENIA HANKAU PRZEZ WŁADZE CHINSKIE. Porażka chińska na froncie Lunghai, według agencji Domei, jest tłumaczona przez japońskie koła wojskowe taktyką dowództwa japońskiego, które odwróciło

uwagę Chińczyków w kierunku Taier-Czuang.

Na odcinku tym wojska japońskie były 6-krotnie słabsze od wojsk chińskich. Japończykom udało się sciągnąć w tym kierunku wszystkie siły chińskie i zatrzymać je tam w ciągu dwóch ostatnich miesięcy. Dzięki temu ruchy wojsk japońskich na południe od kolei Lunghai i na zachód od południowego odcinka ko-

lei Tien-Tsin—Pukau, podobnie jak i prawe i lewe skrzydło północnych wojsk japońskich, uszły całkowicie uwadze chińskiego dowództwa.

Taktyka japońska była tak zręczna, iż chińskie władze wojskowe uważały za zastój w operacjach wokół Taier-Czuang za swe zwycięstwo. W tym samym czasie Japończycy przeprowadzali pomyslnie ruchy wojsk okrążające Suczau.

Ruch hitlerowski na Węgrzech złamany Szeregi partii narodowo-socjalistycznej gwałtownie topnieją

Budapeszt, 19 maja. (Pat) — Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, jeden z posłów narodowo-socjalistycznych oznajmił, że przewodca węgierskiego ruchu skrajno-prawicowego Szalasi, wycofał się z życia politycznego. Miał on wystosować w ostatnich dniach list do przedstawicieli jego partii w parlamencie, posła Hubaya, zawiadamiając go o swej decyzji.

Jak wiadomo, partia Szalasiego została przed kilku miesiącami rozwiązana, a on sam został oddany pod nadzór

policyjny. Wniesiona ostatnio do parlamentu ustawa o ochronie porządku społecznego niewątpliwie utrudniłaby Szalasiemu jego dalszą działalność.

Wiadomość o zrezygnowaniu Szalasiiego z kierownictwa ruchu skrajno-prawicowego na Węgrzech, przyjęta została przez tutejsze koła polityczne z rezerwą. Nie brak przypuszczeń, że chodzi tu o manewr polityczny. Prasa donosi, że od kilku dni ustaly zapisy do partii narodowo-socjalistycznej, a liczni jej członkowie gromadnie z niej występują. Mi-

nister spraw wewnętrznych zapowiedział m. in. surowe represje w stosunku do urzędników, należących do organizacji nie zatwierdzonych przez władze.

TEATR KAMERALNY OD DZIS CENY ZNIŻONE!
OSTATNIE WYSTĘPY Wieczorem 109
HABIMY od zł. do 5.—
wraz z gard.

Popoł. od 99 gr. do 4.30 wraz z gard
Dziś o 9 w. i sob. o 4 pp. Korona
Dawida. Sobota o 8.30 w. poraz
ostatni Dybuk. Niedziela o 4 pp. i
8.30 w. Uriel Akosta.

Czy Freud będzie mógł opuścić Wiedeń?

„W moim wieku cierpienia mają dobrą stronę...”
Londyn, 19 maja. „Evening Standard” donosi z Paryża, że angielscy i amerykańscy przyjaciele prof. Freuda czynią starania o umożliwienie mu opuszczenia Wiednia i zamieszkania w Parwzu.

deńskich nie jest możliwa dalsza działalność „Psychoanalytischer Verlag”.

W rozmowie z jednym ze swych przyjaciół 82-letni uczonek miał oświadczyć: „Nie pragnę przedłużenia swego życia. W moim wieku cierpienia mają tę dobrą stronę, że czynią śmierć mniej straszną, a czasami nawet pożądaną”.

Materiałna podstawa bytu Freuda i jego rodziny została zachwiana na skutek faktu, że w nowych warunkach wie-

Weksłowe transakcje Michalskiego

Rozprawa wczorajsza toczyła się częściowo przy drzwiach zamkniętych

Warszawa, 19 maja. Dzisiejsza rozprawa przeciwko Michalskiemu i Idzikowskiemu, rozpoczęła się przesłuchaniem świadka Ledermana, który — jak twierdzi — pożyczal pieniądze Michalskiemu na weksle. Michalski oczywiście weksli tych nie wykupywał. Ponadto świadek starał się jeszcze w różnych bankach o dyskonto weksli dla Michalskiego.

Na tym przerwano jawność rozpraw. Dalsi świadkowie zeznawali przy zamkniętych drzwiach.

W poniedziałek składać będzie ekspertyzę grafologiczną biegły Kwieciński, w sprawie kwitu jubilera na pierścionek wręczony Idzikowskiemu przez s. p. sen. Wendta dla Michalskiego, który Idzikowski sobie przywłaszczył.

PAUL MUNI

w nowej wielkiej kreacji w filmie p. t.: „Prawda Zwycięza”

Muni był, jest i pozostanie genialnym! Niezapomniany bohater filmów „Jestem zbiegiem”, „Pasteur” i „Ziemia błogosławiona” stworzył nową wspaniałą kreację, o której mówi z zachwytem cały świat, w filmie p. t. „Prawda zwycięża”.

Do tych niesłychanie rzadkich filmów należy „Prawda zwycięża”. Paul Muni, laureat Akademii Sztuk i Nauk w Hollywood, zdobywca tytułu najwybitniejszego aktora filmowego świata, stworzył w filmie „Prawda zwycięża” fenomenalną kreację, która zdobyła mu ostatecznie pełną pierwszeństwa wśród najwybitniejszych artystów ekranu.

Film ten zrealizował Merwyn Le Roy, twórcą niezapomnianego sukcesu Muniego „Jestem zbiegiem”.

Ten film — i tę kreację — należy obejrzeć.

Bywały filmy, o których się mówi już wtedy, gdy są zaledwie w stadium wstępnych

Premiera — dziś w kinie „Europa”.

SALA FILHARMONII Tel. 213-34.

DZIŚ o godz. 9.30 wiecz. i codziennie Gościnne Występy Warszawskiego Teatru „NOWOŚCI”
Ulubieńcy łódzkiej publiczności: SZ. DŻIGAN, I. SZUMACHER, R. HOLCER, L. FOLMAN, M. OPENHEIM i inni.

wystąpią w wielkim cieszącym się nadzwyczajnym powodzeniem widowisku satyrycznym w 16 obrazach p. t.:

„HOT DIE WELT A IDEŁE”

Montaż i reż.: Sz. Dżigan i I. Szumacher.
Muzyka i kier. orkiestry i chóru rewellersów: I. Szajewicz.
Kier. adm.: M. Włader.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.



Zgon prof. W. Rubczyńskiego

Kraków, 19 maja. (Pat) — Wczoraj w przejeździe przez Inowrocław, zmarł po południu na udar serca s. p. prof. dr. Witold Rubczyński, em. profesor wydziału filozoficznego U. J., członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności.
Pogrzeb s. p. zmarłego odbędzie się w Krakowie w sobotę, 21 b. m. o godz. 17-ej na cmentarzu rakowickim.

Wyrok na morderców policjanta

Warszawa, 19 maja. Od 3 dni toczy się przed sądem okręgowym w Warszawie rozprawa przeciwko 6-ciu awanturnikom, którzy przed kilku miesiącami zamordowali w Otwocku policjanta Haczkę.
W dniu dzisiejszym sąd wydał wyrok, mocą którego skazał Stefana Kozłowskiego na 12 lat więzienia, Zdzisława Strobla — 8 lat, Władysława Camara na 7 lat i Tadeusza Kozłowskiego na 3 lata. Pozostałych oskarżonych sąd z powodu braku winy uniewinnił.

Najwspanialszy team aktorski świata!
Claretta COLBERT i Jerry COOPER
OSMA ZONA Jirobrodego
Kapitałna komedia reż. ERNESTA LUBICZA
wg. słynnej sztuki ALFREDA SAVOIRA
Następny program Kina „CASINO”

POJEDYNEK AUTORA z DYREKTOREM TEATRU

Tło zatargu między Edwardem Bourdetem a Henrykiem Bernsteinem. — Znany dramaturg wycofuje swe sztuki z teatru państwowego Comedie Française

Donosiliśmy wczoraj w depeszy z Paryża o sensacyjnym pojedynku, jaki stoczyć mają dwaj znakomici autorzy francuscy: Edouard Bourdet i Henry Bernstein. Pierwszy z nich, autor kilku sztuk o tematach przeważnie mocno drażliwych, mniej znany, mimo wszystko, zagranicą, przez pewien czas krytyk dramatyczny — piastuje od niedawna godność administratora generalnego pierwszej sceny francuskiej — teatru państwowego Comedie Française przy rue de Richelieu. Drugi jest dyrektorem i jednocześnie właścicielem teatru „Gymnase”, w którym, niemal bez wyjątku, grywa swe własne sztuki, najczęściej jedną na sezon. Bernstein jest pisarzem znanym w całym świecie, rzeczy jego są grywane w teatrach na obu półkuliach i niektóre z nich były w swoim czasie wielkimi sukcesami. Z licznych sztuk tego autora do repertuaru Komedii Francuskiej — co jest we Francji wielkim zaszczytem i trudno dostępnym wyróżnieniem — weszły dwa utwory: „La Rafale” i „Le Secret”.

nie zbyt późnym terminem: nie uważał za właściwe, by jego utwór miał być wystawiony u schyłku sezonu, bo w końcu marca, Bourdet nie uznał wywodów Bernsteina, i mowa już była o procesie. Potym rozpoczęły się nowe pertraktacje polubowne, i w chwili, gdy zdawało się, że wszystko się jakoś ułoży — spór wybuchł znowu — tym razem jeszcze gwałtowniej.

Powodem tego zaozgnienia był list Henry Bernsteina, skierowany do Bourdeta, już na wstępie bardzo ostry w tonie:

„Odmawiam — pisze Bernstein — wystawienia Judyty w Komedii Francuskiej i stanowiska nie zmienię tak długo, jak długo będzie pan jej administratorem.

„Przytaczam pokrótce fakty: „Gdy 15 października został pan mianowany — dzieliły nas już od lat nieporozumienia osobiste”.

Bernstein twierdzi, że z chwilą, gdy objął swe stanowisko — zawiadomił go Bourdet, iż zobowiązanie swego poprzednika co do terminu wystawienia „Judyty” zrywa:

„Zawiadomił mnie pan o tym w kilku słowach ostrych i takich, którychby nie należało spodziewać się od dyrektora Teatru Francuskiego”.

Autor zwrócił się do ministra oświecenia, Bourdet „zmienił wówczas stanowisko — jak pisze jego przeciwnik — i znowu został opracowany kontrakt bardzo szczegółowy. Ale Bourdet go znowu nie wykonał.

Dyrektor teatru „Gymnase” pisze dalej o wycofaniu przez siebie „Judyty” i o tym, że wycofuje również i swe dwie inne sztuki, już przez Komedie Francuską grane, bowiem Bourdet „wyrugował je z repertuaru Komedii”.

„Przed wojną — pisze Bernstein — na skutek manifestacji musiałem być wycofać „Apres moi” z pierwszej sceny francuskiej. Skierowałem pan do mnie z tej racji list — pierwszy, jaki od pana dostałem — z wyrazami solidarności koleżeńskiej i protestem przeciwko „gwałtowi”.

Dziś, po 27 latach, na skutek pana wysiłków muszę ponowić ma decyzję i wycofać „Judyte” i „Secret”. Ale oddaję panu sprawiedliwość: nie stosowałem

Pan gwałtu, a tylko chywy proceduralne, zrzeczność i środki pośrednie.

„Autor dramatyczny, który iamie plóro, by kierować teatrem, a którego pierwszą troską jest maltretować swych kolegów, tych samych, którymi się dawniej zachwycił — gra rolę, jakiej ani jeden z pańskich poprzedników nie chciałby się podjąć.”

Odpowiedź Bourdeta prostuje niektóre fakty i przytacza je bez ornamentów pochwał, które sam Bernstein w sposób komiczny sobie przypisuje. — Bourdet twierdzi, że Bernstein zgodził się na 15 marca, Bernstein ma prawo wycofać swe sztuki, które Bourdet, wobec osłabienia ich powodzenia chciał nieco odłożyć, by je wznowić niedługo. „Ale Komedie Francuska istniała w przeszłości bez „Apres moi” i teraz próbuje przepchać się jakoś bez „Le Secret” i „La Rafale”.

List wyraża przekonanie, że incydent jest w ten sposób zamknięty.

Okazuje się, że zamknięty nie został. Czy dojdzie do pojedynku — zobaczymy. (z)

Jak Butienko uciekł z Bukaresztu

Broszura b. dyplomaty sowieckiego ukazała się w Berlinie. — Agenci G.P.U. chcieli go zamordować

Historia Butienki, który był bolszewickim radcą legacyjnym w Bukareszcie i nawet chwilowo zastępował tam posła bolszewickiego (Ostrowskiego), jest powszechnie znana. Nagle opuścił Rumunię i ukrył się. Potem wyłonił się aż we Włoszech i w „Giornale d'Italia” złożył oświadczenie, że opuścił bolszewików z niechęci względem bolszewizmu. — Ostatnio Butienko wydał w Ber-

nowisko radcy legacyjnego 12 grudnia 1937 roku. Próby sprowadzenia żony i dziecka z ZSSR, nie udały się, bo GPU, nie dało pozwolenia. 4 lutego r. b. poseł bolszewicki w Rumunii, Ostrowski, wyjechał i Butienko zaczął go zastępować. Ale już 3-go lutego przyjechał do Bukaresztu broszura p. t. „Rewelacje o Moskwie”, w której m. in. podaje następujące szczegóły swej ucieczki z Bukaresz-

tu: — Butienko objął w Bukareszcie sta resztu z Wiednia tajemniczy agent GPU „Tumanow” (naturalnie, nazwisko fałszywe) i zamieszkał w poselstwie. 5-go lutego Butienko został przez agentów GPU, w poselstwie zaproszony do pokoju GPU; posadzono go w fotelu, w świetle mocno świecącej lampy elektrycznej; agenci GPU. — Łapin, Władimir, Tumanow — siedli naprzeciwko niego. Z naciskiem agenci zaproponowali Butienne „wycieczkę” autem do Sinaia. Odległość 120 klm.; droga prowadzi wśród lasów i skał przez miejscowości nawałt dzikie. Butienko oświadczył, że w zimie to droga nieciekawa. Ale trójka „gepistów” zaczęła dowodzić, że droga jest bardzo „interesująca” i t. p. Tumanow oświadczył, że wycieczka odbędzie się autem GPU; własnego szofera Butienko ma zostawić w domu.

Butienko w końcu pozornie się „zgodził”, ale prosił o przesunięcie daty, bo jest przeziębiony.

„Zrozumiałem — powiada — że „Lubianka” (gmach GPU, w Moskwie), dała polecenie zamordowania mnie i do starczenia trupa do Moskwy”. Po spędzeniu bezsennej nocy, Butienko 6-go lutego opuścił gmach poselstwa. Męczyła go myśl o rodzinie, ale przyszedł do przekonania, że w razie dokonania mordy, rodzinie dużo lepiej nie będzie... — „Po czterech dniach błagania się — pisze Butienko — opuściłem Bukareszt i pojechałem do Włoch”.

10-procentowy dodatek dla pracowników miejskich

nie został skreślony. — Sprawa będzie rozpatrzona w poniedziałek. — Zatargi i strajki w fabrykach

Przed kilku dniami duże poruszenie wśród pracowników samorządowych wywołała wieść o skreśleniu przez urząd wojewódzki 10 proc. dodatku komunalnego w budżecie miejskim. W sprawie tej otrzymujemy z urzędu wojewódzkiego następujące wyjaśnienie:

Budżet m. Łodzi nie był jeszcze rozpatrywany, wchodzi na porządek dzienny obrad wydziału wojewódzkiego dopiero w poniedziałek i z tych względów nie mogło być jeszcze mowy o skreśleniu dodatku komunalnego. Z drugiej strony istnieje już uchwała wydziału wojewódzkiego z dnia 30 marca r. b., w myśl której przyznano pracownikom samorządowym dodatek komunalny, w wysokości 10 proc.

tora pracy przedstawiciel firmy zobowiązał się, iż dziś nadeśle piśmienne umotywowanie projektu zamknięcia zakładów przemysłowych.

W siedzibie ZPZZ odbyło się wczoraj zebranie delegatów fabrycznych w przemyśle dzianym, na którym omawiano sprawę zawarcia nowej umowy zbiorowej. Postanowiono wystąpić do inspektora pracy z wnioskiem o zwołanie konferencji z przedstawicielami przemysłu. Nowa umowa przewidywać ma, według postulatów robotniczych, podwyżkę płac.

Delegacja ChZZ interweniowała wczoraj w urzędzie wojewódzkim w sprawie długotrwałego zatargu, jaki wyniki z woźnicami w przedsiębiorstwach transportowych i przewoźnych. Ponieważ właściciele firm odrzucili propozycje arbitrażu dobrowolnego, robotnicy domagają się przymusowego rozjemstwa.

Dziś odbędzie się w Inspekcji pracy konferencja w sprawie nowego układu zbiorowego w przemyśle gastronomicznym. (1)

Wczoraj w inspekcji prac odbyła się konferencja w sprawie zatargu w zakładach przemysłowych „Gentleman”. Jak wynikało z toku obrad, zatarg przyjął bardzo poważne rozmiary, wskutek czego przedstawiciel firmy zapowiedział, że dyrekcja nosi się z zamiarem całkowitego unieruchomienia fabryki. Zatarg powstał na tle żądań robotniczych wypłaty należności za postój w dniu 10 maja, gdy do fabryki wtargnęły nieprzyjete robotnice i wstrzymały pracę, dalej na tle urlopów i cennika płac.

Przedstawiciel związków zawodowych oświadczył, że w wypadku, gdyby dyrekcja istotnie zamierzała unieruchomić fabrykę, robotnicy rozpoczną strajk okupacyjny. Na wniosek inspek-

Brak małych, tanich mieszkań

Akcja popierania budownictwa społecznego

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu międzyorganizacyjnego dla spraw budownictwa społecznego. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych i zawodowych — związków kupieckich, związku lekarzy, OKZZ, rady polskich związków zawodowych „Praca”, zrzeszenia okatorów i sublokatorów (Piotrkowska 107) i t. d.

Omówiono szczegółowo sprawę zainicjowania akcji budownictwa społecznego w Łodzi. Jak wynikało z wygłoszonych referatów, w ciągu ostatnich lat w Łodzi nie przybywają zupełnie nowe domy o małych i tanich mieszkaniach. — Buduje się wyłącznie wielkie, czynszowe kamienice o luksusowych mieszkaniach, dostępnych tylko dla zamożnych

sfer.

Celem komitetu jest popieranie budownictwa społecznego w Łodzi. Chodzi w pierwszym rzędzie o to, by wszystkie kredyty, udzielane przez BGK, wykorzystywane były wyłącznie na cele budowy drobnych, tanich mieszkań oraz o zainicjowanie nowych opłat na cele budowlane.

W wyniku dyskusji postanowiono zwołać na dzień 19 czerwca do sali obrad rady miejskiej specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych organizacji. Na konferencję tę zaproszeni będą przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą Józefem na czele oraz władz miejskich z prez. Godlewskim. (z)

Cudem ocalała

wyskakując z III piętra na bruk

W domu przy ul. Wysokiej 15, w zamiarze samobójczym wyskoczyła z okna własnego mieszkania na trzecim piętrze 44-letnia Maria Płoszaj. Ten zamach samobójczy zakończył się niezwykle szczęśliwie. Padając, Płoszajowa uderzyła o dach piętrowej przybudówki, po czym spadła nieco niżej. Dzięki temu impet upadku był znacznie osłabiony.

Wezwany do desperatki lekarz pogotowia stwierdził jedynie obrażenia zewnętrzne w postaci potłuczenia kolan i lżejszych okaleczeń i po opatrunku, pozostał niemal cudem ocalała na miejscu. (z)

ś. † p.

PAWEŁ RUMPEL**inżynier****odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi**

zmarł po ciężkich cierpieniach w dniu 19 maja 1938 r.

Wyprowadzenie drogiej nam Zwłok nastąpi dnia 20 maja rb. o godzinie 7 wieczorem z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 222, na stary cmentarz ewangelicki.

Pogrzeb z kaplicy cmentarnej odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 2 p. p.

O powyższym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, dzieci, wnuki i rodzina**Katastrofalny pożar****we wsi Kamienna. — Spłonęła żywcem kobieta**

We wsi Kamienna, powiatu piotrkowskiego — jak już donosił „Express Wieczorny” szalał onegdaj katastrofalny pożar. Ogień pojawił się w zagrodzie Bolesława Wojtani, przerzucił się na sąsiednie zabudowania i szybko objął kilkanaście zagród. Wysiłki straży pożarnej z kilku wsi okolicznych, nie dały rezultatu i pastwą ognia padły 22 zagrody, w tym 19 domów mieszkalnych, 18 szop, 19 stodół z licznym inwentarzem żywym i martwym. Bez dachu nad głową pozostało około 100 osób.

Dopiero po ugaszeniu ognia, okazało się, że pożar pociągnął za sobą ofiarę śmiertelną. W jednym z domów spłonęła 55-letnia Aniela Szymczak, umyślowo chora, której zwęglone zwłoki znaleziono na zgłiszczach. Ponadto ciężkie oparzenia odniósł Franciszek Szymczak i jego żona Stanisława, którzy zostali przewiezieni do szpitala. (1)

Wyskoczyła z III piętra**Samobójcza śmierć młodej dziewczyny**

Wczoraj, około godz. 9-ej wieczorem zawezwano pogotowie miejskie do domu przy ul. Piotrkowskiej 79, gdzie z okna III piętra, wyskoczyła jakaś młoda kobieta.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon denatki wskutek pęknięcia podstawy czaszki i złamania kręgosłupa. Pogotowie przewiozło zwłoki do prosektorium miejskiego.

Przeprowadzone na miejscu dochodzenie ujawniło, że zmarłą tragicznie kobietą była 24-letnia Stefania Treidos, pracownica domowa, zatrudniona u p. Glazera na 3 piętrze.

Powodem rozpaczliwego kroku słuchającej był zawód miłosny. (gr)

Gdyby w Łodzi istniała poradnia dla pesymistów...

W Ameryce od wielu lat istnieją poradnie dla pesymistów i podobno nie narzekają na brak klientów. Zgłaszają się do tych instytucji ludzie zgorzkniali, zniechęceni do życia, pozbawieni wiary we własne siły.

Poradnie stosują najróżniejsze metody kuracji. Przede wszystkim jednakże starają się wpłynąć na swych klientów, by korzystali z wszelkich rozrywek, twierdząc, że wesoła, beztrudna zabawa najszybciej ich uzdrowi.

W Łodzi tego rodzaju poradnia nie istnieje. Gdyby zaś powstała, niewątpliwie kierowałaby wszystkich pesymistów do „Casanovy”, gdzie zarówno na five'ach jak i wieczorem, jest doprawdy najweselej!

Dnia 19 maja 1938 r. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

LIFA z LURJÓW**CHAWKINOWA**

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś w piątek, dnia 20 b. m. o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI, SYN, ZIEĆ, WNUCZKA, BRAT I RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 17-go b. m. zmarła długoletnia członkini Zarządu naszej instytucji

B. P.

Mina Adamowa Osser

Zmarła gorliwie zajmowała się losem biednych dzieci i do ostatnich chwil swego życia hojnie wspierała instytucję

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Schroniska SMUGOWA 4.

P. HENRYKOWI KORMANOWI z powodu zgonu

B. P. MATKI

wyrazy szczerego współczucia składają

BLEIFEDEROWIE I SILBERBERGOWIE.**Radioprogram**

PIĄTEK, dnia 20-go maja 1938 roku.

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla poborowych. 11.15—11.40: Audycja dla szkół; słuchawisko p. t. „Syn ziemi” w oprac. Czesławy Raczaszkowej (z Łodzi na wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia. 11.40—11.57: Georges Thill (tenor) solo i w duecie (płyty). 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronom. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Utwory na harmonijkę ustną (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 15.45—16.00: „Jak pracują nasze mamy” — „Gospodyni wiejska” — audycja dla dzieci w opracowaniu Haliny Hohendlingerówny (z Wilna). 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Reksa (ze Lwowa). 16.15—16.50: „Toast z pantofelka” — lekka audycja muzyczna w oprac. Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tepy (z Katowic). Wykonawcy: Zespół Śląskiej Pozytywki, chór, fortep., klarnet i gitara. 16.50—17.00: Pogadanka aktualna. 17.00—17.15: O Kongresie Pracy Obywatelskiej kobiet mówić będą: Aleksandra Piłsudska i dr. Hanna Pohońska. 17.15—17.50: Zespołowa muzyka wokalna. Wykonawcy: Żeński zespół wokalny (Izokadnia Kozerówna — sopran, Irena Wisłida — sopran, Eliza Sekarówna — alt, St. Wiśniew-



TEATR POLSKI.

Występy Józefiny Baker.

Królowa rewii — kolorowa piękność Józefina Baker zjeżdża do Łodzi, gdzie na czele własnego zespołu oraz własnej orkiestry jazzowej The Baker-Boys wystąpi w Teatrze Polskim. Józefina Baker wystąpi dziś, w piątek, w sobotę i w niedzielę z dwoma przedstawieniami dziennie — więc o godz. 8-ej i 10-ej wiecz.

Bilety ulgowe oraz passe-partout na imprezę tę nieważne. W sobotę o godz. 4-ej po poł. „Gwaltu o się dzieje” w abonamencie szkolnym.

TEATR LETNI

(w parku Staszica).

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. grana będzie w Teatrze Letnim w parku Staszica brawurowa komedia wiedeńska Skuteczny „Maie szczęście Agnieszki”, w której zasłużona oklaski zbierają: Chojnacka, Dąbrowska, Dywińska, Korwin, Mroziński i inni. Specjalne oszalowanie chronią P.T. publiczność przed ewentualną niepogodą.

TEATR KAMERALNY.

Występy Teatru Habima.

Dziś, w piątek, o godz. 9-ej wiecz., a w sobotę o godz. 4-ej po poł. monumentalne widowisko Calderona „Korona „Dawida”.
Jutro o godz. 8.30 wiecz. grana stale przy nadkompletach sztuka Ańskiego „Dybuk”.

TEATR „NOWOŚCI” W FILHARMONII.

Dziś o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. godzinne występy warszawskiego teatru „Nowości” z udziałem sił artystycznych sceny i ekranu, jak Dżigan, Szumacher, Holcer, Folman, Openheim i inni w przebojowym widowisku satyrycznym p. t. „Hot di Welt a Idele”. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

POPIS TANECZNY SZKOŁY H. KRUKOWSKIEJ

W nadchodzącą niedzielę, 22-go b. m., o godzinie 11.45 rano (punktualnie) odbędzie się w Teatrze Kameralnym przy ulicy Cegielnianej 27, popis doroczny szkoły H. Krukowskiej. Udział biorą dzieci od lat 4-eh, które odtajnczą barwną pantomimę p. t. „Pracujemy, pracujemy — pracujcie budujemy”, uczenie dorosłe wypełnia drugą część programu, na czele której ujrzymy „Suite Dworską” oraz szeroki tańców solowych. Reżyserują występy: H. Eliasbergowa, P. Halberstadtówna i E. Zylbersztajnówna

WYSTAWA PRAC GLUCHONIEMYCH

Przy ulicy Sienkiewicza Nr. 35 mieści się publiczna szkoła specjalna dla głuchoniemych. Do szkoły tej uczęszcza 105 dzieci.

Celem zapoznania społeczeństwa łódzkiego z postępiami, jakie czyni ta szkoła specjalna oraz z warunkami jej edzystności — kierownikowie szkoły oraz zarząd towarzystwa opieki nad młodzieżą głuchoniemą organizuje wystawę prac wychowanków. Wystawa, której otwarcie nastąpi w niedzielę, obejmie prace dzieci z działu literatury, szewstwa i stolarstwa oraz materiał dydaktyczny, łączący się z zadaniem nauki i wychowywania głuchoniemych.

KOMUNIKAT ZARZĄDU KOŁA ZWIĄZKU PEOWIAKÓW W ŁODZI

Członkowie Koła, którzy zapisali się na listę reflektujących na wyjazd do Pabianic w dniu 22 maja b. r. na uroczystość poświęcenia sztandaru tamtejszego Koła P. O. W. winni w piątek, dnia 20 b. m. zgłosić się do sekretariatu Koła Łódzkiego, ul. Strzelecka Nr. 2/8, w celu wpłacenia ulgowej opłaty za przejazd. Dotyczy to pozostałych członków reflektujących na wyjazd. Wyjazd do Pabianic w niedzielę, 22-go b. m. zbiórka na Placu Reymonta o godz. 7 rano.

Dnia 19 maja 1938 r. zmarł

ś. † p.

inżynier

Pawel Rumpel

wieloletni członek Dyrekcji naszej organizacji.

W Zmarłym tracimy działacza gospodarczego dużej miary, który 22 lata niezmordowanej pracy poświęcił dziełu pokoju socjalnego w największej gałęzi przemysłu przetwórczego.

Związek Przemysłu Włókienniczego
w Państwie Polskim

Sprawa Pawłowicz-Gibki została przez sąd odroczone

Donosiliśmy kilkakrotnie o sprawach w których występował jako oskarżyciel a potem jako oskarżony b. dyrektor rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia p. Bohdan Pawłowicz, mając za przeciwnika Stefana Gibkiego, b. pracownika dziennika „Oreodownik”.

Sprawy miały po kilka terminów, proces Pawłowicz-Gibki znalazł się już przed sądem drugiej instancji i zakończył się wyrokiem skazującym.

Sprawa natomiast z oskarżenia wzaajemnego, t. j. w której Gibki pociągnął dyr. Pawłowicza do odpowiedzialności karnej pod zarzutem pomówienia i obrazy — nie przeszła jeszcze przez sąd pierwszej instancji.

Jak wiadomo, dyr. Pawłowicz został przeniesiony z Łodzi do Torunia. Ponieważ wezwanie skierowane było do dyr. Pawłowicza pod adresem łódzkim, oskarżony nie stawił się i sąd rozprawę znów odroczył. (1)

Szczepionkę przeciwgrypową wynalazł prof. Barykin

Moskwa, 19 maja.

Profesor Barykin, kierownik instytutu epidemiologicznego w Moskwie, ogłosił dziś oficjalnie, że po wieloletnich pracach, udało mu się odkryć szczepionkę przeciwgrypową. Najbardziej silna grypa, po zastosowaniu szczepionki, przemiła bez śladu po upływie 24 godzin. Prof. Barykin dokonał doświadczenia na sobie samym, na 80 pracownikach instytutu oraz na 100 wolontariuszach. W każdym wypadku po zastosowaniu szczepionki grypa zniknęła po 24 godzinach i chory mógł natychmiast, bez obawy jakichkolwiek komplikacji, opuścić mieszkanie.

Szczepionka przeciwgrypową wysłana zostanie w najbliższych dniach do instytutu Pasteura w Paryżu.

Kolczyński zwyciężył w Ameryce

bijąc po pięknej walce mistrza Stanów Zjednoczonych O'Malleya.
Reprezentacja Ameryki zwyciężyła Europę 10:6

Chicago, 19 maja.

W nocy ze środy na czwartek (według czasu europejskiego) odbył się w Chicago zorganizowany przez redakcję „Chicago Tribune” mecz pięściarski pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Ameryki i Europy. Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na stadionie ponad 30 tysięcy widzów, będących świadkami niezwykle emocjonujących walk.

Mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji amerykańskiej 10:6.

W zespole reprezentacyjnym Europy jednym z najsilniejszych punktów był Polak Kolczyński, który odniósł błyskawiczne zwycięstwo, nokautując swego renomowanego przeciwnika O'Malleya już w pierwszej rundzie. Kolczyński był bohaterem meczu i publiczność zgotowała mu spontaniczną owację.

W wadze muszej Amerykanin Włoch z pochodzenia, Cavallera pokonał na punkty Fina Lechtinena.

W wadze koguciej mistrz olimpijski Sergio przegrał również na punkty z

Kainrathem.

W wadze piórkowej pierwsze punkty dla reprezentacji Europy zdobył Irlandczyk Sanders wygrywając na punkty walkę z Filusem.

W wadze lekkiej Amerykanin Biss pokonał niespodziewanie na punkty znakomitego pięściarza niemieckiego Nürnbergera. W trzeciej rundzie miał Niemiec naprawdę znaczną przewagę nie potrafił jednak odrobić punktów straconych w dwóch pierwszych starciach.

Sensacyjny przebieg miała walka w wadze półśredniej pomiędzy Polakiem Kolczyńskim a O'Malleyem. Już w parę sekund po rozpoczęciu walki Kolczyński rzucił swego przeciwnika na deskę, Amerykanin podniósł się jednak, zanim sędzia zaczął liczyć. Po upływie kilkunastu sekund prawa prosta Kolczyńskiego znów kładzie Amerykanina na deskę. Tak jeszcze trzy razy padał Amerykanin od ciosów Kolczyńskiego i sędzia, widząc druzgocącą przewagę Polaka, przerwał walkę nie chcąc dopuścić do dalszej masakry.

W wadze średniej Berkwith pokonał Niemca Baumgartena.

W wadze półciężkiej Amerykanin Guerissers pokonał na punkty Niemca Vogta.

Wreszcie w wadze ciężkiej Niemiec Runge zdobył dalsze punkty dla reprezentacji Europy zwyciężając murzyną Merrifa.

wieści SPORTOWE

Dalsze mecze

o mistrzostwo w szczyplorniaku

W dniu jutrzejszym, w sobotę, odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klasy A w szczyplorniaku dla mężczyzn. Na boisku TUR o godz. 18-iej odbędzie się mecz Tur — LKS. Mecz ten zapowiada się b. ciekawie, gdyż w tabeli prowadzi LKS przed Tur. Poza tym na boisku Wimy odbędą się mecze: o godz. 17-iej HKS — IKP i o godz. 18,15: Wima — Zjednoczone. W szczyplorniaku męskim najwięcej szans na mistrzostwo posiada LKS, zaś w szczyplorniaku żeńskim IKP, który prowadzi w tabeli przed HKS i KP. Zjednoczone.

Trener Petkiewicz

na eliminacjach w Łodzi

Na niedzielne eliminacje lekkoatletyczne, które odbędą się na stadionie LKS-u przy Al. Unii, przyjeżdża również trener Polskiego Związku Lekkoatletycznego — Petkiewicz. W celu uniknięcia natłoku przy kasie w dniu zawodów, ŁOZLA zorganizował przed sprzedaż biletów w firmach: E. Stibbe, Piotrkowska 130, R. Kowalski, ul. 11 Listopada 26 oraz w sekretariacie ŁOZLA przy ul. Przedzafalanej 68.

Międzyklubowa sztafeta kolarska

W dniu 5 czerwca ŁOZK organizuje na trasie: Pabianice — Łask — Zd. Wola — Sieradz międzyklubową sztafetę kolarską. Każda drużyna składać się będzie z 4-ech kolarzy o barwach klubowych. Zapisy sztafety do 1 czerwca przyjmuje sekretariat ŁOZK.

Poświęcenie sztandaru KS WIMA

Dnia 24 bni. odbędzie się o godzinie 18-iej w kościele Sw. Kazimierza na Widzewie poświęcenie sztandaru KS. Wima. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz, związków sportowych i t. d. KS. Wima zaprasza na tę uroczystość wszystkich swych zwolenników i sympatyków.

WIEC NOS-u.

W sobotę, dnia 21 maja br. o godz. 11.30 przed poł. w sali teatru „La Scala” przy ulicy Zgierskiej 17, odbędzie się wielki wiec, zwołany przez NOS, n. t. „Jakie jest wyjście z naszej obecnej sytuacji”. Przemówienia wygłoszą pp. inż. D. Elpern, adw. T. Berkał i S. Har-kawł.

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

2-gi tydzień
wielkiego
sukcesu

CHARLES BOYER

w wspaniałym filmie erotycznym

„ZBŁĄDZIŁEM!!”

